

Absolwenci Liceum Ogólnokształcącego im. ks. Janusza St. Pasierba mają głos



Kontynuujemy cykl wywiadów z absolwentami Liceum Ogólnokształcącego im. ks. Janusza St. Pasierba w Pelplinie. Jest on swoistym dopełnieniem dwóch monografií autorstwa Bogdana Wiśniewskiego („Czas zapisany w pamięci”, 2001 oraz „Kopa lat”, 2011), ukazujących znakomity dorobek pelplińskiego ogólniaka oraz losy wielu jego wybitnych absolwentów: nauczycieli, prawników, lekarzy, księży, ludzi nauki i kultury, wśród których można wymienić m.in.: prof. Jerzego Brzezińskiego – dyrektora Instytutu Psychologii UAM w Poznaniu i członka PAN, ks.

prof. Lecha Bystrzyckiego z Uniwersytetu Szczecińskiego, prof. Amadeusza Krauzego – kierownika Zakładu Pedagogiki Specjalnej UG, prof. Jerzego Kuczkowskiego z Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego, prof. Annę Pałubicką – kierownik Zakładu Filozofii Kultury UAM w Poznaniu, prof. Waldemara Wardenckiego z Wydziału Chemicznego Politechniki Gdańskiej, Artura Mrówczyńskiego – profesora tytularnego w Instytucie Filozofii Edyty Stein w Granadzie, Jana Owsiaka – profesora Wyższej Szkoły Gospodarki w Bydgoszczy, płk. Marka Wróblewskiego z

szefostwa Wojsk Rakietowych i Artylerii Dowództwa Wojsk Lądowych, tenora Tadeusza Szczeblewskiego, aktora Janusza Germana, czy niezwykłych już: współtwórcę polskiego jazzu Stanisława Cejrowskiego oraz gen. Ryszarda Treidera – zastępcę komendanta głównej policji.

Cykl wywiadów ma unaoczníć, że także w gronie absolwentów z ostatnich lat znajdują się tacy, którzy stanowią chlubę szkoły. Jest także zaproszeniem kierowanym pod adresem gimnazjalistów do kontynuowania nauki w liceum im. ks. Pasierba.

Kreatywność i pracowitość popłacają

► Po maturze poszedłeś na studia techniczne. Jak – po latach – oceniasz trafność swojego wyboru?

– Skończyłem studia na kierunku elektronika i telekomunikacja na Uniwersytecie Technologiczno-Przyrodniczym w Bydgoszczy. Z perspektywy ostatnich kilku lat, w czasie których nieustannie słyszymy o kryzysie, uważam, że nie mogłem dokonać lepszego wyboru, ponieważ inżynierowie specjalizujący się w sieciach komputerowych i telekomunikacyjnych są bardzo cenieni i pożądanymi na rynku pracy. Ten kierunek studiów polecam wszystkim moim młodszym koleżankom i kolegom.

► Lata licealne to szczególny okres w życiu młodego człowieka. Jakie masz wspomnienia z okresu pobytu w pelplińskim LO?

– Najmilej oczywiście wspominał koleżanki i kolegów z klasy oraz nasze wspólne wycieczki i zabawy, takie jak połowinki czy studniówka. Także okolicznościowe przedstawienia, które wspólnie organizowaliśmy oraz role, które w nich odgrywałem na długo pozostaną w mojej pamięci. Zawsze też miło będę wspominał panującą w tej szkole atmosferę.

► Co powiedziałbyś tym, którzy stają przed wyborem szkoły ponadgimnazjalnej? Jak zareklamowałbyś liceum im. ks. Pasierba?

– Nauczyciele znają tam wszystkich uczniów i wiedzą, w jaki sposób podejść do każdego

z nich oraz jak zmotywować do dalszej pracy. Pelplińskie Liceum Ogólnokształcące dało mi solidne podstawy do tego, by podjąć studia na takim kierunku, jaki wybrałem i skończyłem.

► Wiem, że jakiś czas przebywałeś za granicą...

– Czwarty rok studiów spędziłem w Hiszpanii, studiując w ramach programu Erasmus na jednej z lepszych hiszpańskich uczelni technicznych. Był to rok wielkich wyzwań, ale także ogromna przygoda. Poznałem tam wiele osób z całego świata, z którymi nadal utrzymuję kontakty. Zwiedziłem także wiele hiszpańskich miast, a nawet wziąłem udział w tradycyjnej gonitwie z bykami. Ponadto w czasie studiów trzykrotnie w okresie wakacyjnym wyjeżdżałem do Anglii, gdzie podejmowałem pracę sezonową. Była to doskonała okazja do pogłębienia znajomości języka angielskiego. Natomiast po powrocie do Polski, gdy już szukałem pracy, niewątpliwym wyróżnikiem mojego CV był fakt, iż studiowałem oraz pracowałem za granicą.

► Na twoim profilu fb znajduję informację, że lubisz „I bet Poland can get 1 million fans before any other European country”. Mógłbyś się z tego „wytłumaczyć”?

– Uważam, że Polska na arenie międzynarodowej nie ma się czego wstydzić, a specjaliści z Polski osiągają ogromne sukcesy i cieszą się autorytetem. Sporo znanych

firm z branży, w której pracuję, otwiera swoje oddziały w Polsce, ponieważ mamy tu ogromny kapitał ludzki, doceniany przez zagraniczne firmy. Dlatego też uważam, że możemy osiągać cele, które sobie wyznaczymy, będąc jednocześnie dumnymi ze swojego pochodzenia.

► Pracujesz od kilku lat w „Alcatel-Lucent” – prestiżowej spółce z siedzibą w Paryżu, która zajmuje się dostarczaniem sprzętu, oprogramowania i usług telekomunikacyjnych, a w Bydgoszczy ma jedyny w Polsce i dynamicznie rozwijający się oddział.

– Pracuję w tej firmie jako inżynier-łącznościowiec w globalnym centrum obsługi sieci telekomunikacyjnych. Moja praca polega na naprawianiu awarii występujących w korporacyjnej sieci firmy „Alcatel-Lucent”, a zadaniem mojej grupy jest utrzymanie ciągłości łączności pomiędzy oddziałami firmy znajdującymi się w różnych krajach świata. Zawód, jaki wykonuję, jest zgodny nie tylko z posiadanym wykształceniem, ale także – co ważne – z moimi zainteresowaniami, dlatego też czerpię satysfakcję z pracy, która jest jednocześnie moją pasją.

► A poza pracą, którą – jak słyszę – pasjonujesz się, masz

jakieś inne zainteresowania?

– Moje pasje to motoryzacja, elektronika, majsterkowanie oraz pływanie. Jak tylko mogę, staram się znaleźć na nie czas. Często chodzę na basen, ponieważ bardzo to lubię, a także po to, by zachować dobrą kondycję fizyczną pomimo biurowego, siedzącego charakteru pracy.

► Pamiętam ciebie jako bardzo ambitnego licealistę. Jakie cechy są szczególnie ważne dla młodych ludzi wchodzących w dorosłe życie?

– Ambicja i pracowitość to cechy ogromnie ważne we współczesnym świecie. Pracodawcy poszukują takich właśnie osób. Jednak przyglądając się kandydatom, których moja firma poszukuje do pracy, zauważam, że są to cechy coraz rzadziej występujące wśród młodych osób kończących studia. Coraz mniej jest ludzi dobrze zmotywowanych i kreatywnych.

► Dziękuję za rozmowę. Cieszę się, że znalazłem w tobie młodego człowieka, który jest kreatywny, a praca przynosi mu satysfakcję.

■ ROZMAWIAŁ
BOGDAN WIŚNIEWSKI



Szymon Owsiak jest absolwentem Szkoły Podstawowej w Kulicach i Liceum Ogólnokształcącego im. ks. Janusza St. Pasierba w Pelplinie. Na Uniwersytecie Technologiczno-Przyrodniczym w Bydgoszczy studiował w latach 2004-2009. W roku akademickim 2007/2008 odbył studia na Mondragon Unibertsitatea w Hiszpanii. Już na piątym roku studiów rozpoczął pracę w firmie Alcatel-Lucent. Mieszka w Bydgoszczy.